

KLIMATY

ŚW. ANNY



Nr 787 / 31 marca 2024 ISSN 2080-0010

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego

LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 10, 34a. 37-43

Czytanie z Dziejów Apostolskich: Gdy Piotr przybył do domu setnika Korneliusza w Cezarei, przemówił w dłuższym wywodzie: «Wiecie, co się działo w całej Judei, poczynawszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacnie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co zdziałał w ziemi żydowskiej i w Jeruzalem. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzy z Nim jedliśmy i piliśmy po Jego zmartwychwstaniu. On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych. Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów».

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 118 (117), 1b-2. 16-17. 22-23

W tym dniu wspinałym wszyscy się weselmy albo: Alleluja

Dziękujcie Panu, bo jest dobry, *
bo Jego łaska trwa na wieki.
Niech dom Izraela głosi: *
«Jego łaska na wieki».

Prawica Pana wzniesiona wysoko, *
prawica Pańska moc okazała.
Nie umrę, ale żyć będę *
i głosić dzieła Pana.

Kamień odrzucony przez budujących *
stał się kamieniem węgielnym.
Stało się to przez Pana *
i cudem jest w naszych oczach

DRUGIE CZYTANIE

Kol 3, 1-4)

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Kolosan: Bracia: Jeśli razem z Chrystusem powstałście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukaże Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z Nim ukazecie się w chwale.

Albo do wyboru:

1 Kor 5, 6b-8

Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian: Czyż nie wiecie, że odrobina kwasu całe ciasto zakwasza? Wyrzucicie więc stary kwas, abyście się stali nowym ciastem, bo przecież przaśni jesteście. Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha. Tak przeto odprawiamy święto nasze, nie przy użyciu starego kwasu złości i przewrotności, lecz na przaśnym chlebie czystości i prawdy.

Oto słowo Boże

SEKWENCJA

Niech w święto radosne Paschalnej Ofiary
Składają jej wierni uwielbień swych dary.
Odkupił swe owce Baranek bez skazy,
Pojednał nas z Ojcem i zmył grzechów zmy.
Śmierć zwarła się z życiem i w boju, o dziwy,
Choć poległ Wódz życia, króluje dziś żywy.
Mario, ty powiedz, coś w drodze widziała?
Jam Zmartwychwstałego blask chwały ujrzała.
Żywego już Pana widziałam, grób pusty,
I świadków anielskich, i odzież, i chusty.
Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja,
A miejscem spotkania będzie Galilea.
Wiemy, żeś zmartwychwstał, że ten cud prawdziwy,
O Królu Zwycięzco, bądź nam miłościwy.

AKLAMACJA

Por. 1 Kor 5, 7b-8a

Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha.
Odprawiamy nasze święto w Panu.

EWANGELIA

J 20, 1-9

Słowa Ewangelii według Świętego Jana: Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra oraz do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono». Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli obydwoj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótno, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótno oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą w jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył

W Klimatach:

Wielkanoc 2024:

Zmartwychwstanie Jezusa:
co zmienia? 2

Wilanowskie Krzyże Morowe 2

Galeria Dzwonnica zaprasza
na wystawę malarstwa 4

NOWENNA
do Miłosierdzia Bożego
29.03. - 06.04.br.

Koronka do Miłosierdzia Bożego
codziennie po Mszy św.
o godz. 17.00

Zakończenie w niedzielę
7.04. br. o godz. 15.00
aktem oddania się Bożemu
Miłosierdziu.

KOMENTARZ

Pusty grób – świadectwo zmartwychwstania. Jan pisze, że dla niego to doświadczenie stało się przełomowym, jeśli chodzi o jego wiarę. Przyznaje się do tego, że uwierzył. Czyżby wcześniej nie wierzył w słowa Jezusa i w to, że jest On Mesjaszem? Oczywiście nie. Nie wierzył w zmartwychwstanie, ponieważ, jak sam przyznaje, nie wiedział czym ono jest. A przecież zmartwychwstanie jest kulminacyjnym wydarzeniem dzieła zbawczego. Bez wiary w zmartwychwstanie, jak pisze św. Paweł próżna jest nasza wiara.

ks dr Waldemar R. Macko

pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych.

Oto Słowo Pańskie

Zmartwychwstanie Jezusa: co zmienia?

Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa jest jednym z najbardziej niezwykłych wydarzeń w historii ludzkości. To nie tylko fundamentalna prawda wiary chrześcijańskiej, ale również źródło niezwykłej nadziei i siły do przewycięzania doczesnych trudności.

Jednak... „od początku chrześcijańska wiara w zmartwychwstanie spotykała się z niezrozumieniem i oporami. "W żadnym punkcie wiara chrześcijańska nie spotyka więcej sprzeciwu niż w stosunku do zmartwychwstania ciała". Bardzo powszechnie jest przyjmowane przekonanie, że po śmierci życie osoby ludzkiej trwa w sposób duchowy. Ale jak wierzyć, że to ciało, którego śmiertelność jest tak oczywista, mogłoby zmartwychwstać do życia wiecznego? Co to znaczy zmartwychwstać? W śmierci, będącej "rozdzieleniem duszy i ciała, ciało człowieka ulega zniszczeniu", podczas gdy jego dusza idzie na spotkanie z Bogiem, chociaż trwa w oczekiwaniu na ponowne zjednoczenie ze swoim uwielbionym ciałem. Bóg w swojej wszechmocy przywróci ostatecznie naszym ciałom niezniszczalne życie, jednocząc je z naszymi duszami mocą Zmartwychwstania Jezusa (KKK 996-997).

Żyjąc perspektywą wieczności mamy świadomość tego, o czym pisał do św. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian, że: „czas jest krótki. Trzeba więc, aby ci, którzy mają żony, tak żyli, jakby byli niezonaci, a ci, którzy płaczą, tak jakby nie płakali, ci zaś, co się radują, tak jakby się nie radowali; ci, którzy nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, którzy używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali. Przemija bowiem postać tego świata" (1 Kor 7,29-31).

Jak zatem zmartwychwstanie Chrystusa wpływa na nasze życie i je zmienia?

1. Nadzieja na życie wieczne

Zmartwychwstanie Jezusa przynosi nam pewność, że życie nie kończy się na ziemi. To obietnica życia wiecznego dla wszystkich, którzy wierzą. Wiara w zmartwychwstanie daje nam pewność, że nasza ziemská pielgrzymka nie kończy się wraz ze śmiercią, ale trwa wiecznie: „Bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka - uczynił go obrazem swej własnej wieczności. A śmierć weszła na świat przez zawiść diabła" (Mdr 2,23-24a).

2. Pokonanie strachu przed śmiercią

Zmartwychwstanie Jezusa usuwa największy lęk ludzkości - strach przed śmiercią. Daje nam pewność, że śmierć nie jest końcem, ale przejściem do nowego życia w zjednoczeniu z Bogiem. „Śmierć została przemieniona przez Chrystusa. Także Jezus, Syn Boży, przeszedł przez cierpienie śmierci, właściwej dla kondycji ludzkiej. Mimo swojej trwogi przed śmiercią, przyjął ją aktem całkowitego i dobrowolnego poddania się woli Ojca. Posłuszeństwo Jezusa przemieniło przekleństwo śmierci w błogosławieństwo. Dzięki Chrystusowi śmierć chrześcijańska ma sens pozytywny. "Dla mnie bowiem żyć - to Chrystus, a umrzeć - to zysk" (Flp I, 21) (KKK 1009-1010).

3. Siła do przewycięzania trudności

Zmartwychwstanie Jezusa stanowi potężną zachętę do przetrwania nawet największych trudności. Wiara w to, że Ten, który pokonał śmierć, jest z nami, daje nam siłę do stawienia czoła wszelkim przeciwnościom. Wiedząc, że Chrystus jest z nami i udziela nam Swojego Ducha Świętego, możemy podejmować wszelkie wyzwania zgodne z Bożą wolą, bo wiemy, że mamy Boże błogosławieństwo i pomoc do ich realizacji.

4. Odkrywanie nowego sensu życia

Zmartwychwstanie Jezusa przemienia naszą perspektywę na życie, nadając mu głębszy sens i cel. Jako chrześcijanie wierzymy, że na

szere życie jest częścią większego planu Boga, który obejmuje zarówno nasze dobre chwile, jak i te trudne. Zmartwychwstanie daje nam pewność, że nawet w trudnościach i cierpieniu nasze życie ma wartość i znaczenie.

5. Miłość, która zwycięża śmierć

Zmartwychwstanie Jezusa jest ostatecznym zwycięstwem miłości nad grzechem i śmiercią. To przypomnienie, że miłość Boga jest silniejsza niż wszelkie zło tego świata.

Ta Miłość, która objawiła się w Jezusie Chrystusie, daje nam nadzieję na przemianę naszego życia i rozświeca światłem najciemniejsze momenty życia.

Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa to nie tylko wydarzenie historyczne, ale przede wszystkim źródło nadziei i siły dla każdego z nas, obietnica nowego życia. Niech ta prawda napełnia nasze serca pokojem, daje siłę do przewycięzania wszelkich trudności i zachęca do przeżywania życia w bliskiej relacji z Jezusem Chrystusem.

Elżbieta Wrotek

Wilanowskie Krzyże Morowe.

Podwójne krzyże morowe, od początków XIX wieku, stoją w Wilanowie po obydwóch stronach ulicy Obornickiej przy zachodniej stronie Wisłostrady. Potwierdzają ten fakt mapy z tamtego okresu

Ludzie praktycznie od zarania swoich dziejów, przez kolejne wieki, borykali się z różnymi chorobami, a co gorsza i z epidemiami, które obejmowały rozległe tereny oraz wiele osób. Nasi przodkowie nie znając przyczyn, ba nawet nie domyślając się ich, praktycznie wszystko zrzucali na morowe powietrze. Choroby epidemiczne przez całe wieki były bodaj największym niebezpieczeństwem czyhającym na ludzką egzystencję. Nie można było ich przewidzieć. Nikt, nawet ówczesni lekarze, nie był w stanie oszacować i określić ani zasięgu terytorialnego, czasu trwania oraz natężenia choroby. Epidemie pojawiały się nagle, przebiegały po różnego rodzaju wojnach, gdy całe populacje były wygłodniałe i wynędzniałe, a ich organizmy osłabione. Tyfus, dżuma, cholera, szkarlatyna czy ospa, gdy się nagle pojawiały powodowały śmierć wielu ludzi nie zważając na ich wiek, płeć czy pozycję społeczną. Na południowym Mazowszu, czyli m.in. w Wilanowie i jego okolicach, morowe powietrze nadchodziło nieraz, niosąc ze sobą śmierć dla wielu mieszkańców zaatakowanego terenu.

Kilka lat po śmierci króla Jana III Sobieskiego, w pierwszych latach XVIII wieku zarazki dżumy zalały cały obszar Rzeczypospolitej. W niektórych miejscowościach śmiertelność sięgała 80% populacji. W XIX wieku Królestwo Polskie trzykrotnie nawiedzała epidemia cholery i ospy.

Po zakończeniu I wojny światowej śmiertelne żniwo zebrała grypa nazwana „hiszpanką”. Wiek później, miliony ludzi na całym świecie zachorowało na COVID-19, zakaźną chorobę układu oddechowego. Jej rezultaty doskonale znamy.

W dawnych latach, gdy nie znano przyczyn poszczególnych chorób, powszechne było przekonanie, że morowe powietrze jest karą Bożą za popełnione niegodziwości i grzechy. Rezultatem tego myślenia był wzrost pobożności, a jego materialnym wyrazem krzyż morowy o dwóch poprzecznych, równoległych do siebie ramionach, zwany też Karawaką.

Zygmunt Gloger (1845-1910), wybitny etnograf, folklorysta, krajoznawca oraz historyk, w drugim tomie swojego dzieła Encyklopedii Staropolskiej tak ją opisał:

„Karawaka. Gdy w miasteczku hiszpańskim Caravaca zastąpiał krzyż o dwóch poprzecznicach jako cudowny przeciwko morowemu powietrzu i stał się głośnym zwłaszcza w roku 1545 we Włoszech podczas zarazy morowej w mieście ówczesnego soboru Trydencie, wówczas pielgrzymi zaczęli przynosić do Polski relikwiarzyki w tym kształcie. (...) Pobożni w czasie morowego powietrza stawiali karawaki przy wsiach i miasteczkach, aby je zaraza miały (...)

► Krzyż z Caravaci wzorowany jest na relikwiarzu zdobytym przez Ferdynanda III Świętego króla Kastylii i Leonu (dziś Hiszpania), podczas wojny w 1241 roku z muzułmańskimi Maurami, którzy wówczas okupowali dużą część półwyspu pirenejskiego, terytorium dzisiejszej Hiszpanii i Portugalii. Do Caravaci przywieźli go templariusze, którzy otrzymali go w darze od króla. Później relikwiarz posiadli członkowie Zakonu Rycerskiego Świętego Jakuba. Do Polski krzyż ten przywędrował w XIII z Węgier. Na początku XIV wieku krzyż wraz z relikwiami Drzewa Krzyża Świętego został przekazany klasztorowi łysogórskiemu przez króla Polski Władysława Łokietka, dzięki temu kult relikwii rozprzestrzenił się i do dziś świętokrzyskie sanktuarium jest największym w Polsce miejscem kultu Drzewa Krzyża Świętego.

Krzyże morowe w kształcie Karawaki można jeszcze, choć nieliczne, napotkać na terenie Polski. W pobliżu wilanowskiej dzielnicy taki krzyż, widoczny z daleka, wieńczy fasadę kościoła św. Katarzyny stojącego na słuzewskim wzgórzu. Nie jest to jednak regułą, ponieważ zgodnie z kanonami wiary katolickiej, każdy krzyż jest znakiem zwycięstwa życia nad śmiercią. Dlatego też wśród krzyży morowych stawianych przeważnie na obrzeżach wsi, odnajdujemy w krajobrazie kulturowym i religijnym także krzyże łacińskie - rzymskie. Jeśli wieś była zamożniejsza i jej fundusz na to pozwalał, stawiano dwa krzyże, po obu stronach prowadzącej do niej drogi. Tworzyły one wówczas swoistą bramę mającą zatrzymać morowe powietrze zagrażające z konkretnego kierunku. Takie podwójne krzyże morowe, od początków XIX wieku, stoją w Wilanowie po obu stronach ulicy Obornickiej przy zachodniej stronie Wisłostrady. Potwierdzają ten fakt mapy z tamtego okresu. Może ktoś zapytać - dlaczego właśnie tu? Trzeba pamiętać, że ponad dwieście lat temu w Wilanowie nie było takiej sieci ulic jak obecnie. Było ich tylko kilka, ale tylko jedna prowadziła z wilanowskiej wsi w kierunku zachodnim. Była to właśnie droga, która w czasach późniejszych przed II wojną światową, nazwana została Aleją Zwycięstwa, a po przyłączeniu Wilanowa do Warszawy, za sprawą wilanowskiego radnego Jana Kazimierczuka, przemianowana na ulicę Obornicką. Dziś praktycznie „ślepa” bez znaczenia. A ponieważ, jak uważano, morowe powietrze przychodziło przeważnie z zachodu, tą swoistą bramę, mającą chronić wieś przed zarazą, postawiono właśnie tam.

Krzyże, które postawiono na początku XIX wieku szczęśliwie przetrwały Powstania Listopadowe oraz Styczniowe, a także I wojnę światową. Jednak mając już ponad stuletnią metrykę coraz bardziej chyliły się do ziemi. Dlatego też przed II wojną światową, mieszkający nie opodal Maria i Ludwik Jakubiakowie, ufundowali nowe. Te z kolei, w całkiem dobrej kondycji, przetrwały okupację niemiecką. W połowie lat siedemdziesiątych, gdy przebudowywano ulicę Wiertniczą, zaszła potrzeba przesunięcia tych krzyży. Niestety nikt z ówczesnych władz komunistycznych nie skontaktował się z księdzem proboszczem Kazimierzem Koniecznym w tej sprawie, tylko nocą jacyś cywile, zapewne milicjanci po cywilnemu, przewrócili, pocięli na kawałki i wywieźli szczątki krzyży w nieznanym miejscu.

Później kierujący budową tłumaczyli, że były one stare i spróchniałe, dlatego nie nadawały się do powtórznego postawienia. Tłumaczenie to było czystą kpina, ponieważ miały one tylko około 40 lat a poprzednie około 130 i jak ich wymieniano to jeszcze stały w dobrej kondycji.

Nowy administrator wilanowskiej parafii ksiądz Bogusław Bijak, który przejął zarząd nad parafią 21 stycznia 1980 roku z rąk schorowanego proboszcza księdza prałata Kazimierza, postanowił postawić nowe krzyże. W dniu 3 października 1980 roku, był to pierwszy piątek miesiąca ksiądz Bogusław zorganizował uroczyste poświęcenie krzyży. Uroczystość rozpoczęto Mszą świętą, podczas której krzyże leżały przed kościołem. Ksiądz w kazaniu nawiązał do odmawiania różańca podczas miesiąca października, wspominając również o dwóch październikowych wydarzeniach historycznych, a mianowicie o bitwie morskiej stoczonej pod Lepanto dnia 7 października 1571 roku, podczas której flota chrześcijańska, dużo słabsza od muzułmańskiej, odniosła nad nią zdecydowane zwycięstwo i o objawieniach z Fatimy z 13 października 1917 roku. Po zakończeniu nabożeństwa w kościele, licznie zgromadzeni wierni udali się procesyjnie w miejsce, gdzie miano ustawić krzyże. Uroczystość miała miejsce wieczorem, dlatego też wierni, przeważnie kobiety, nieśli zapalone świece, a mężczyźni na swych barkach krzyże. Zostały one przykręcone do wcześniej zabetonowanych stałowych szyn. Po czym ksiądz Bijak poświęcił krzyże i wraz z wikariuszami Stanisławem Kalinowskim i Stanisławem Wyszyńskim odmówili stosowne modlitwy w tym suplikacje...

Święty Boże, Święty mocny,
Święty a Nieśmiertelny
Zmiłuj się nad nami
Od powietrza, głodu, ognia i wojny
Wybaw nas Panie! [...]

Drewno na nowe krzyże zakupiła za własne pieniądze nieżyjąca już pani Eugenia z Kępy Zawadowskiej, a w transporcie do tartaku pomagał nieodpłatnie pan Krzysztof z Powsinka.

Poniżej wspomnienia tego wydarzenia spisane w lipcu 2019 roku:

Pani Eugenia Szelicka - Moje świadectwo o Wilanowskich Krzyżach Morowych

Krzyże te stoją w tym miejscu, czyli po zachodniej stronie skrzyżowania dzisiejszych ulic Wiertniczej i Obornickiej już od początku XIX wieku. Jak mi opowiadał śp pan Ryszard Czarncki, mieszkaniec ulicy Obornickiej, już gdy chodził do szkoły przed wojną, nauczyciel podczas lekcji opowiadał, że na rosnących obok krzyży drzewach, podczas Powstania Listopadowego zaborcy rosyjscy wieszali patriotów biorących w nim udział.

Przed II wojną światową, państwo Maria i Ludwik Jakubiak mieszkający przy dzisiejszej ulicy Wiertniczej, właściciele zakładu masarskiego, ufundowali kolejne krzyże, ponieważ te, co stały dotychczas, zaczęły chylić się ku upadkowi. Krzyże te szczęśliwie przetrwały wojnę i dotrwały połowy lat siedemdziesiątych XX wieku. Wówczas to rozpoczęto przebudowę ulicy Wiertniczej na dwupasmową drogę



Renowacja krzyży w Wilanowie 16.X.2015 r.

szybkiego ruchu, zwaną potocznie Wisłostradą. W tym czasie byłam członkiem Rady Parafialnej przy kościele św. Anny w Wilanowie. Jej proboszczem był ksiądz Kazimierz Konieczny, który tłumaczył nam, że takie podwójne krzyże, zwane morowymi, stawiane były wtedy, gdy szerzyła się któraś z chorób zakaźnych, mówiono, że nastąpiło „morowe powietrze”. Podczas spotkań Rady ksiądz Kazimierz mówił, że na pewno ktoś z władz skontaktuje się z nim w sprawie tych krzyży. Niestety nikt z władz nie skontaktował się z proboszczem.

Prace wokół były już zaawansowane, a krzyże nadal stały. Robotnicy pracujący przy budowie jezdni nie chcieli przyłożyć ręki do usunięcia krzyży. Na wiosnę, gdzieś w marcu – kwietniu 1976 roku o godzinie 12.00 w nocy, pod osłoną milicji, jacyś cywile, może milicjanci po cywilnemu, przewrócili te krzyże, pocięli na kawałki i wywieźli w nieznanym kierunku, zapewne na śmietnik.

Bałam się, ale postanowiłam działać, wdzając w Panu Bogu ratunek i źródło siły do pracy. Nie chcąc narażać księdza Kazimierza, sprawy związane z postawieniem nowych, kolejnych krzyży, wzięłam na swoje barki. Kontaktowałam się w tej sprawie m.in. z biskupem Bronisławem Dąbrowskim (w latach 1962-1993 bp pomocniczy warszawski). Razem z paniami Sadowską i Jasikową oraz z panem Pyzlem z Wilanowa zebraliśmy bardzo dużo podpisów parafian w sprawie ponownego postawienia zniszczonych krzyży. Napisałam pismo w tej sprawie do Urzędu podpisując je imieniem i nazwiskiem oraz dałam swój adres. Odpowiedzialnym za sprawy architektury w Urzędzie był pan Wroński.

„Czy wyście zwariowały, żebym ja wam dał pozwolenie na postawienie krzyży” – krzyczał do nas pan Wroński, gdy udaliśmy się do niego do Urzędu.

Po wyborze Kardynała Karola Wojtyłę na Ojca Świętego stosunek władz komunistycznych do spraw Kościoła trochę złagodniał.

Ciąg dalszy w następnym numerze Klimatów.

Krzysztof Kanabus

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego – 31 marca 2024 r.

- Kościół przeżywa dziś uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego. Jest to największe święto Kościelne. Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w liturgii Triduum Paschalnego i przyczynili się do jej pobożnego przeżycia.
- Msze św. w dniu dzisiejszym sprawowane będą jeszcze o godz. 8.30., 10.00, 11.30, 13.00 i 18.00. Nie będzie Mszy św. o godzinie 20.00.
- W Poniedziałek Wielkanocny Msze św. sprawowane będą według porządku niedzielnego: o godz. 7.00.; 8.30.; 10.00.; 11.30.; 13.00. i o 18.00. Nie będzie Mszy św. o godz. 20.00. W tym dniu zbieramy ofiary do puszek na potrzeby Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Rozpoczęliśmy nowennę do Miłosierdzia Bożego. Koronka do Miłosierdzia Bożego dziś o godz. 17.00., po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych. W dni powszednie, aż do następnej niedzieli, Koronkę do Miłosierdzia Bożego będziemy odmawiali po Mszy św. o godz. 17.00.
- We wtorek modlimy się w sposób szczególny za dzieci. Msza św. w intencji dzieci, zwłaszcza tych które odeszły od wiary i kościoła oraz ich rodziców, zostanie odprawiona o godz. 17.00.
- Z piątku 5 kwietnia, na sobotę 6 kwietnia w naszej parafii, odbędzie się kolejna Nocna Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy, w intencji "Zatrzymania aborcji". Adoracja rozpocznie się o godz. 19.30. a zakończy o godz. 7.00. Serdecznie zapraszamy parafian do modlitwy w dogodnej dla siebie porze. Więcej informacji na stronie internetowej naszej parafii i fb.
- W następną niedzielę, 7 kwietnia Wspólnota Bożego Miłosierdzia serdecznie zaprasza wszystkich pragnących zanurzyć się w Bożym Miłosierdziu do wspólnej mo-
- dlitwy o godz. 15.00., zakończonej aktem oddania się Bożemu Miłosierdziu.
- Również w następną niedzielę Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym zaprasza dzieci wraz z rodzicami na kolejne warsztaty zatytułowane "Dziś wypłyniemy już razem". Zbiórka bezpośrednio po Mszy Świętej o 11.30. w Kanonii. Szczegóły spotkania zostały umieszczone na plakatach.
- W piątek, zgodnie z przepisem kan. 1251 KPK nie obowiązuje post i można spożywać pokarmy mięsne.
- Koła Żywego Różańca zapraszają na codzienną modlitwę różańcową, w kwietniu w intencji wynagradzającej Bogu za grzechy świata i nawrócenie grzeszników. Modlitwę w kościele prowadzą poszczególne grupy parafialne: w poniedziałek o godz. 16.30., we wtorek, środę i czwartek o godz. 18.30., w piątek o godzinie 12.30., w sobotę o godz. 7.30., a w niedzielę o godz. 14.00.

z Dzienniczka s. Faustyny

NIESKOŃCZONA DOBROĆ BOŻA W STWORZENIU LUDZI

Boże, Któryś z miłosierdzia Swego powołać raczył z nicości do bytu rodzaj ludzki. Z hojnością go obdarzyłeś naturą i łaską. Lecz dobroci Twojej, jakby to nie dosyć. - Ty Panie w miłosierdziu Swoim dajesz nam, życie wiekuiście. Przypuszczasz nas do Swego szczęścia wiekuiście i dajesz nam udział w Swym życiu wewnętrznym, a czynisz to jedynie z miłosierdzia Swego. Tak nas darzysz łaską Swoją, jedynie dlatego, żeś dobry i pełen miłości. Nie byliśmy Ci potrzebni wcale do szczęścia Twego, ale Ty Panie, chcesz się podzielić własnym szczęściem z nami. Lecz podczas próby nie wytrwał człowiek; mógłbyś go ukarać, jak Aniołów wiecznym odrzuceniem, ale tu wystąpiło miłosierdzie Twoje i wzruszyły się wnętrzności Twoje litością wielką i przyrzekłeś Sam naprawić nasze zbawienie. Jest to niepojęta przepaść Twojej litości, żeś nas nie ukarał, jak na to zasłużyliśmy; niech będzie uwielbione miłosierdzie Twoje o Panie; całe wieki wysławiać je będziemy. I zdumieli się Aniołowie nad wielkością miłosierdzia, któreś okazał ludziom. . . (Dz 1743)

Grupa Miłosierdzia Bożego i Matki Bożej Miłosierdzia

- Bractwo Adoracyjne z radością informuje, że od 2 kwietnia br tj już od najbliższego wtorku, rusza regularna Adoracja Najświętszego Sakramentu we wtorki. Zapraszamy do dołączenia w dowolnym czasie lub do zapisania się na stałą godzinę, w dniach adoracyjnych: wtorek 7.30-18.30, środa 7.30-21.00, czwartek 7.30-24.00, piątek 7.30-19.00. Szczególnie zachęcamy do praktykowania Godziny Świętej w czwartki w godz. od 23.00 do 24.00. Adoracja odbywa się w kaplicy Świętej Anny w ciszy.
- Dziękujemy s. Jakubinie, p. Marii Zmyi, p. Hannie Czajkowskiej, p. Grzegorzowi Grądziel, p. Stanisławowi i Aleksandrowi Gawryś, p. Mateuszowi i Danielowi Pyrka, p. Stanisławowi Podgórskiemu za przygotowanie w tym roku Ciemnicy i Grobu Pańskiego.

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



Galeria DZWONNICA

Do końca kwietnia br.
zapraszamy na wystawę
malarstwa
p. Barbary Duma
Zacharskiej
i p. Oleksandry Małyżko